

Problemy

O.S.T.R.

Jest wiele rzeczy, które stwarzają problem
Jest wiele rzeczy, o które się po prostu modlę
Sprostuj prośbę by oddech wyjąć z gardła
Postępuj mądrze bo w mądrości fach nasz
Strach gna na oślep
Ośle - tego nie potrafisz dostrzec
Że nie wszystko tu za pieniądze
Zza wielkich lornet obserwuję kosmos
Jesteśmy zacofani, ale za to mamy rozgłos
Kochana Polsko - nie chcę być oszustem
Co zamiast prezentu włoży bombę pod poduszkę
Tak nóż tnie żyły i odchodzą siły
Podporą mini wiara by być i się starać
Rozpal puchara, wiesz ziom, nie warto
Zawsze jest tak że jakoś wybór masz
Bo niewarto kończyć z tym co końca niema
Ja, my, wy, oni - pogrążeni w problemach

Ogarnia mnie stres - wiesz jak jest
Żyję tu gdzie te historie się toczą
Możesz mieć wszystko i jednocześnie nic
W tym żyć to syf - mam sumienie
Możesz mieć wszystko a jednocześnie nic
To syf, zapomnienie

Schodowe klatki, w nich awantur macki
Laski frajerów od mazdy - znasz ich
Zmora osiedli
Fajna sie rucha - ale dla pieniędzy
Tu nie ma serpentyn, są opowieści
W których byś streścił życie przedmieści
Od Leszków, Królewskich, Mocnych, do Żywca
W tym miejscu jak Kiepscy - to prosty dryg nasz
Poznaj życie - żadna szkoła tego nie nauczy cię
Gdzie nauczyciel też ma czas wolny
A z tego co wiem to fanatyk mocnych
Matematyk z Polski samego środka
44 lata - lecz zapali lolka
Amerykanka wolna ma społeczeństwo szare
Każdy ma tajemnic i problemów harem
No bo każdy myśli, panie, że to
Fart na loterii - wygrywasz za żeton